



GAZETA KUJAWSKA

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 26 (525) Włocławek, sobota/niedziela 1/2 lutego 1947 r. Cena 3 zł.

Dowód siły

Ostatnie wypadki na terenie naszego kraju, dająca konsolidacja obozu demokratycznego i gwałtowny rozkład w szeregach reakcyjnej opozycji i podziemia, oraz przynajmniej częściowa klęska bloku reakcyjnego w wyborach — zerwały wielu ludziom bieżmo z oczu i ułatwiły im zrozumienie prawdy o naszej nowej rzeczywistości.

Proces Rzepeckiego i towarzyszy oraz inne procesy WIN i NSZ wykazały całą zgniliznę i bezideowość środowiska, wydającego z siebie zdrajców własnego kraju i szpiegów, stojących na usługach zagranicy, współpracujących z ukraińskimi „rezunami” i SS-owcami w walce przeciw Polsce.

Światło tego procesu dotarło aż do lasów i rozdarło błyskawicą panującą tam mrok. W świetle tej błyskawicy wielu ludzi dojrzało nagle potworność sytuacji, w jakiej się znaleźli.

Wynik wyborów, oznaczający ostateczne utrwalenie władzy demokratycznej w Polsce a jednocześnie ostateczne przekreślenie wszelkich nadziei na „zmianę”, która, jak wierzyli ludzie podziemia, pozwoli im wyjść z lasu w glorii zwycięzców, musiał przekonać ich o braku jakiegokolwiek perspektywy i jakiegokolwiek sensu dalszej walki z rządem i przebywania w podziemiu.

Toteż, jakkolwiek wynik wyborów nie oznacza jeszcze końca walki z reakcją, jednak pogłębi on rozkład w szeregach legalnej i nielegalnej „opozycji” i wpłynie na osłabienie terroru bandyckiego i działalności antypaństwowej. Nie ulega wątpliwości, że wielu ludzi, którzy dali się wciągnąć w sieć faszystowskiego podziemia, żałuje teraz z całego serca swej dotychczasowej działalności i chciałoby się ujawnić.

Zwycięska demokracja, która bezwzględnie tępić będzie upartych i świadomych szkodników, nie ma jednak zamiaru mścić się na ludziach, oszukanych i wykorzystanych dla brudnych interesów, nawet wtedy, jeśli popełnili grzech walki przeciw Rządowi i przeciw narodowi. Oboz demokratyczny nigdy nie odpychał od siebie tych, którzy chcieli stanąć do pracy dla Polski. I w tej chwili również nie zamierza zamknąć drogi powrotu do społeczeństwa ludziom, którzy zrozumieli swój błąd i wykażą dobrą wolę.

Jesteśmy dość silni i dalekowzroczni, by zdobyć się na akt wspaniałomyślności w postaci amnestii dla tych wszystkich, którzy dowiodą szczerych chęci powrotu do normalnego życia i ostatecznego zerwania z działalnością antypaństwową. Będzie to ze strony obozu demokratycznego, ze strony Rządu dowód najlepszej chęci uratowania dla Polski i dla narodu tych wszystkich, których uratować da się. Uważamy, że taka amnestia, która da możliwość powrotu do nor-

Straty wojenne Polski

WARSZAWA (obsł. wł.). Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów podaje do wiadomości, że po przeprowadzeniu szczegółowych obliczeń została ustalona wysokość strat, jakie poniosła Polska podczas ostatniej wojny w ludziach i dobrach materialnych.

Straty w ludziach wynoszą ogółem 6.028.000 w tym na skutek działań wojennych zmarło 644.000 i wskutek terroru okupanta 5.384.000.

Inwalidów wojennych i cywilnych Polska posiada 590.000, w tym dotknięci kalectwem fizycznym — 530.000 i dotknięci kalectwem psychicznym — 60.000.

Nadwyżka zachorowań na gruźlicę ponad teoretyczną liczbę zachorowań wynosi 1.140.000.

Z ogólnej liczby śmiertelnych ofiar terroru dadzą się wyodrębnić:

- ofiary obozów zniszczeń, pacyfikacji, likwidacji ghett itp. — 3.577.000;
- ofiary więzień, obozów i innych miejsc odosobnienia — 1.286.000;
- zmarli poza obozami i więzieniami w następstwie wycieńczenia, ran, okaleczeń, bicia, nadmiernej pracy itp. — 521.000.

Okupant stosował różne formy terroru pośredniego i bezpośredniego. Na podstawie przeprowadzonej rejestracji można ustalić liczbę osób dotkniętych niektórymi formami terroru, które nie utraciły życia:

odosobnienie w obozach koncentracyjnych, więzieniach i t. p. 867.000.

roboty przymusowe na terenie Niemiec i innych krajów okupowanych — 2.460.000;

wysiedlenie — 2.478.000.

Straty materialne, obliczone w złotych według wartości przedwojennej wynoszą ogółem — 258.432.000.000 złotych.

Chciał utworzyć w Polsce rząd quislingowski

POZNAŃ (obsł. wł.). Wszyscy Polacy oczekują niecierpliwie na ciekawą proces jaki będzie wytoczony Robertowi Stricknerowi, znajdującemu się obecnie w więzieniu poznańskim, a który za czasów okupacji niemieckiej starał się o utworzenie rządu polskiego, znajdującego się całkowicie na usługach Hitlera.

Strickner, z urodzenia Niemiec studiował teologię i filozofię, miał za-

miar zostać duchownym. Po przewrocie hitlerowskim zmienił nagle swe zapatrywania i wstąpił do partii hitlerowskiej. Posiadając wiele sprytu i zdolności, wkrótce stał się zaufanym wysokich dygnitarzy partyjnych i odgrywa rolę t. zw. Szarej Eminencji.

Po zajęciu Polski przez Niemców przybywa do Poznania, gdzie poruczono mu do załatwienia szereg spraw politycznych, a w pierwszym rządzie utworzenie rządu polskiego.

Aby poleconą mu sprawę przeprowadzić wyjeżdża do Krakowa, gdzie przeprowadza konferencję z grupą literatów polskich o poglądach germanofilskich jak np. Studnicki, Goetel i inni. Po tych rozmowach Strickner przekonał się, że taki rząd mógłby oprzeć się jedynie na arystokracji polskiej. W tym celu wznawia rozmowy i przeprowadza wstępne pertraktacje z Lubomirską, jej synem i szwagrem, z Sanguszką i z Radziwiłłem zwanym „Rudym”.

Misja Stricknera spełziła na niczem, bowiem przekonał się, że osoby z którymi petraktował nie posiadają ani wpływu ani oparcia w społeczeństwie polskim.

Również i druga próba stworzenia Legionu z pośród byłych żołnierzy polskich, który miał walczyć po stronie niemieckiej z Rosją spełziła na niczem. Wprawdzie potrafił zwerbować kilkadziesiąt osób do „Legionu” ale wszystkie one zdezerterowały po kilku tygodniach.

Strickner okazał się jednakże wdzięcznym dla tych, z którymi przeprowadzał rozmowy w sprawie utworzenia rządu quislingowskiego, bowiem ułatwił im ucieczkę z Polski z chwilą wkroczenia do niej wojsk radzieckich i polskich.

Strickner został aresztowany w Salzburgu, gdzie został rozpoznany przez jednego z mieszkańców Poznania.

Prawdopodobnie na ławie oskarżonych obok Stricknera zasiądą także i inni jego współpracownicy. O wydanie zdrazieckich Polaków stara się obecnie Polska Misja do spraw zbrodniczych w Polsce.

Wyrok w procesie morderców

POZNAŃ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym po rozpatrzeniu sprawy morderców ś. p. Stachowiaka sąd wydał wyrok mocą którego mordercy: Dybiżyński, Kosmowski i Harkiewicz zostali skazani na karę śmierci, a Leszek Kempniński założyciel tajnej or-

ganizacji na terenie gimnazjum im. Marii Magdaleny — na karę dożywotniego więzienia. W ten sposób straszliwy mord popełniony na młodym człowieku przez młodych harcerzy znalazł swój epilog.

Zakłady atomowe

LONDYN PAP. Daily Express dowiaduje się, że brytyjska komisja energii atomowej zamierza zwrócić się do rządu z projektem utworzenia w Wielkiej Brytanii zakładów atomowych, które produkowałyby energię elektryczną dla potrzeb kraju. Zakłady te byłyby zbudowane w Yo. k shire bądź też w Szkocji. Lekarze nalegają, na utworzenie pasa bezpieczeństwa szerokości 32 km. na około tych zakładów, ażeby zabezpieczyć ludność przed skutkami radioaktywności.

Paapen fałszerzem

NORYMBERGA (obsł. wł.). W procesie denazyfikacyjnym Paapena składał w dniu wczorajszym zeznanie Oskar Hindenburg syn marszałka Hindenburga. Świadek stwierdził, że w testamencie zmarłego ojca nie było żadnej wzmianki o tym jakoby miał przekazać władzę prezydenta w ręce Hitlera. Testament ten był wręczony przez osobistego adiutanta Hindenburga von Paapenowi. Przypuszcza się, że testament ten był natychmiast po śmierci Hindenburga sfalszowany.

Kosztowny strajk

JOHANISSBERG (obsł. wł.). Na skutek strajku robotników europejskich w kopalniach złota pod Johanissbergiem w ciągu trzech dni tego strajku kopalnie poniosły straty w wysokości 150.000 funtów szterlingów. Każdy następny dzień strajku przyniesie stratę w wysokości 50.000 funtów. Strajkiem zostało objętych 66 kopalń.

malnego życia tysiącom ludzi od dawna już przeklinających swój los i swych zdrazieckich przewodców i marzących o tym, by skończyć ze zmorą lasu, będzie jeszcze jednym wielkim aktem przebaczenia i pojednania dla wspólnej sprawy — dla Polski.

Wierzmy w to, że Rząd demokratyczny, który wyłoniony zostanie przez nasz nowy, demokratyczny Sejm, potrafi tę sprawę we właściwy sposób rozwiązać.

Rozkaz Ministra Bezpieczeństwa

WARSZAWA PAP. Minister Bezpieczeństwa wydał następujący rozkaz:

Dzień 19 stycznia 1947 r., dzień wyborów do Sejmu Ustawodawczego, stał się przełomową datą w historii walk Narodu Polskiego o Wolność i Demokrację.

W bohaterskiej walce narodu z najeźdźcą hitlerowskim, w ofiarnych bojach demokracji polskiej z rodzimą reakcją wykute zostały zręby nowej państwowości polskiej. Po bojomym starciu, zapoczątkowanym przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Chełmie 22 lipca 1944 r., demokracja polska zwycięsko przeszła w ciągu tych 2-ch i pół lat niejedną ciężką próbę, by z ogromnym dorobkiem stanąć w dniu 19 stycznia 1947 r. przed narodem i z woli narodu utrwalić na zawsze swę zdobycze.

Wyniki wyborów do pierwszego Sejmu Ustawodawczego Odrodzonej Rzeczypospolitej, stworzyły trwałe podstawy dla dalszej twórczej pracy, która zapewni narodowi polskiemu szczęśliwą przyszłość.

W walce z demokracją zjednoczyły się w okresie przedwyborczym wszystkie siły reakcyjnego podziemia, wspierające mikołajczykowski PSL. Przy pomocy napadów bandyckich, kul skrytobójczych, siekier i zatrutej jadom nienawiści antydemokratycznej propagandy podziemie usiłowało nie dopuścić do swobodnego wyrażenia woli narodu w akcie wyborczym.

W pierwszych szeregach obrońców demokracji i tym razem stanęli funkcjonariusze służby bezpieczeństwa publicznego. Z całym oddaniem, nie szczędząc pracy ani krwi swojej, zapewnili wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej możliwość wzięcia udziału w wyborach i wyrażenia swojej nieskrępowanej woli w pełnym poczuciu bezpieczeństwa i wolności.

Swą pracą i krwią przelaną w obronie praw wyborczych wszystkich obywateli przed zamachami reakcji funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i ORMO dobrze zasłużyli się Ojczyźnie i sprawie demokracji.

Dzisiaj po wyborach, gdy naród polski w fabrykach i kopalniach, na roli, w biurach i laboratoriach przystąpił ze wzmożonym zapalem do utrwalenia gmachu Polski Ludowej, przed każdym funkcjonariuszem służby bezpieczeństwa publicznego staje nowe zaszczytne zadanie zapewnienia, by zbrodnicza ręka reakcji mogła szkodzić odbudowie Ojczyzny.

Naród Polski oczekuje od was godnego wypełnienia tego zadania.

W związku z powyższym:

1) W imieniu służby składam hołd poległym w obronie Polski Ludowej. Sprawa, za którą zginęli, żyć będzie zawsze w sercach ludu polskiego.

2) Wyrażam serdeczne podziękowanie wszystkim funkcjonariuszom Bezpieczeństwa Publicznego, Milicji Obywatelskiej, Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i ORMO za ich

dotychczasową pracę i polecam najbardziej zasłużonych i ofiarnych przedstawić do odznaczeń.

3) W obecnym okresie powyborczym rozkazuję wzmocnić czujność na wszystkich odcinkach pracy aparatu bezpieczeństwa.

Min. Bezp. Publicznego
(—) St. Radkiewicz.

Memoriał Kanady

LONDYN (obsł. wł.). Rząd kanadyjski przedstawił memoriał w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec. Zdaniem Kanady traktat pokojowy powinien być poprzedzony sta-

tutem międzynarodowym, który by ustalił przyszłość państwową Niemiec. Kanada wypowiada się za częściową decentralizacją Niemiec i oświadcza jednocześnie, że przyszłe granice winne się pokrywać z granicami etnicznymi. Niemiecka produkcja przemysłowa winna bezwzględnie służyć narodom poszkodowanym przez wojnę. W Niemczech należy przeprowadzić całkowitą demilitaryzację.

Królewska wizyta

LONDYN (obsł. wł.). W dniu wczorajszym opuściła Londyn rodzina królewska, która udała się z pierwszą wizytą do Afryki Południowej. Wizyta przypuszczalnie potrwa około trzech tygodni.

Znalezienie okazów przedpotopowych

MOSKWA (obsł. wł.). Uczniowie radzieccy znaleźli w pustyni Gobi szereg jaskiń skalistych, w których natrafiono na dobrze zakonserwowane szkielety różnych okazów zwierząt przedpotopowych.

Przyczyna klęski Niemiec

LONDYN (obsł. wł.). Admiralicja angielska opublikowała pracę Doenitza, który omawia przyczynę klęski Niemiec. Doenitz twierdzi, że jedyną nadzieją Niemiec na wygranie wojny stanowiły łodzie podwodne. Budowa

baz dla tych łodzi była jednak opóźniona wcześniej rozpoczynającymi się i długo trwającymi zimami, co spowodowało nieuchronną klęskę Niemiec.

Delegacja Burmy

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj opuściła Londyn delegacja Burmy, z którą udali się w podróż również przedstawiciele Anglii.

Jak wiemy, w dniu 20 bm. w stolicy Burmy Rangunie został ogłoszony stan wojenny.

W sprawie Azorów

NOWY JORK (obsł. wł.). Admiral King ogłosił, że Stany Zjednoczone nosiły się z zamiarem w czasie ostatniej wojny zajęcia wysp Azorskich

celem utworzenia na nich baz wojennych podobnie jak to uczyniły w Islandię. Krok ten był przygotowywany w obawie, że Azory zostaną zajęte przez Niemców. Na skutek powyższego były przeprowadzane pertraktacje z Portugalią, która była wówczas państwem neutralnym.

Ustąpienie ambasadora W. Brytanii

WARSZAWA (obsł. wł.). Ambasador Wielkiej Brytanii Cavendish Bentinck powiadomił Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że poleceniem swych władz został przeniesiony z Warszawy na inne stanowisko.

Kanclerz Austrii w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Premier Attlee przyjął w dniu wczorajszym kanclerza Austrii dra Figla, który następnie wziął udział w obiedzie wydanym na jego cześć przez Izbę Gmin. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich stronnictw tak z Izby Gmin jak i Izby Lordów.

Skarga Węgrów

BUDAPESZT (obsł. wł.). Rząd Węgierski sprawę Węgrów zamieszkałych na terenie Czechosłowacji przekazał Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Żądanie Jugosławii

LONDYN (obsł. wł.). Ambasador Jugosławii w Londynie złożył w dniu wczorajszym żądania w sprawie wypadków w obozie pod Neapolem w czasie których został zamordowany konsul jugosłowiański. Żądania te streszczają się do powołania mieszanej komisji celem przeprowadzenia dokładnego śledztwa, aresztowania

winnych zbrodni, ukarania żołnierzy angielskich, którzy współdziałali w wypadku i zajściach, umieszczenia w obozach wszystkich członków „Ustaszki“ i b. quislingowców, oraz udzielenia odszkodowania rodzinie zamordowanego konsula.

Rozkład w PSL

WADOWICE (obsł. wł.). W powiecie wadowickim samorzutnie rozwiązały się koła PSL-u w sumie 26 kół, które jednocześnie zorganizowały koła Stronnictwa Ludowego.

Olbrzymi cyklon

NOWY JORK (obsł. wł.). Olbrzymi cyklon posuwa się od stanu Missouri w kierunku północnym. W stanie Missouri jedno miasto zostało zupełnie zmiecione z powierzchni. Cyklon doszczętnie zniszczył wszystkie na przestrzeni 25 kilometrów.

Zamknięcie szkół w Paryżu

PARYŻ (obsł. wł.). Na skutek koniecznej oszczędności węgla połowa szkół w Paryżu została zamknięta.

Z naszej produkcji

WARSZAWA (obsł. wł.). Produkcja maszyn elektrycznych wzrosła dwukrotnie w porównaniu do roku 1945. Plan produkcji w roku 1946 został przekroczony i wyniósł 116%.

Senat akademicki oświadcza

POZNAŃ (obsł. wł.). W związku z mordem dokonany na ś. p. Stachowiaku senat akademicki uniwersytetu poznańskiego wydał specjalną enuncjację w której oświadcza, że dokonany mord odbił się głośnym echem nie tylko w Poznaniu ale i w całej Polsce. Żyją zgrozą przejął wszystkich ten fakt, że sprawcy mordu pochodzą z grona młodzieży, tej młodzieży, która w przyszłości winna wziąć odpowiedzialność za dalszy los Polski. Senat akademicki przyłącza się całkowicie do potępienia faktu mordu. — Pragniemy Polski Wolnej — czytamy w odezwie — Potężnej i Sprawiedliwej dla wszystkich, Polski, która będzie posiadała równe prawa dla wszystkich swych synów,

ale jednocześnie Polski, w stosunku do której obywatele winni wykonać sumiennie nałożone przez Państwo obowiązki. Do takiej Polski nie można kroczyć drogą akcji podziemnej, która wypacza charaktery i umysły a nadto prowadzi do zbrodni i do walki z własną Ojczyzną.

Trzy robotnicze teatry

POZNAŃ (obs. wł.). Zostały tu uruchomione trzy teatry robotnicze. Teatr im. Stefana Żeromskiego przy fabryce Cegielskiego, teatr im. Adama Mickiewicza przy fabryce w Luboniu i teatr im. Juliusza Słowackiego w Główniej.

Z procesu Fiszera

WARSZAWA (obsł. wł.). W czasie wczorajszego przewodu sądowego składał zeznania Fiszera, który omawiał stosunek dystryktu warszawskiego z Gestapo. Według Fiszera stosunek ten ograniczał się jedynie do interwencji na rzecz aresztowa-

nych Polaków. W ciągu kilku lat Fiszera otrzymywał mnóstwo depesz od ludności polskiej za okazaną pomoc.

Widzowie znajdujący się na sali sądowej przyjęli powyższe oświadczenie Fiszera szczerym i głośnym śmiechem.

Przed Paktem

LONDYN (obsł. wł.). Jak donoszą ze źródeł dobrze poinformowanych sprawa zawarcia paktu francusko-angielskiego posuwa się naprzód.

W najbliższym czasie spodziewane jest uzgodnienie poszczególnych punktów, które nasuwają jeszcze wątpliwości.

